

Karol Sacewicz

Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie

Instytut Pamięci Narodowej – Delegatura w Olsztynie

ORCID <https://orcid.org/0000-0001-9174-2939>

Uwagi o skuteczności akcji antykomunistycznej w okupowanej Polsce na łamach pisma specjalistycznego „Komunizm a Polska” (listopad 1943 r.)

W wyniku niemiecko-słowackiej i sowieckiej agresji na II Rzeczypospolitą ziemie państwa polskiego znalazły się pod okupacją. Władze państwowe były zmuszone funkcjonować na uchodźstwie początkowo we Francji, następnie na terytorium Wielkiej Brytanii, gdzie kontynuowały walkę, określając polskie cele wojenne. Te były jednoznaczne: odzyskanie niepodległości, suwerenności i integralności terytorialnej, a także ochrona żywych sił narodu. Wykonanie tych zadań spoczywało nie tylko na rządzie RP, prezydencie oraz powstających na zachodzie Polskich Siłach Zbrojnych, ale w znacznej mierze na wojskowej i politycznej konspiracji niepodległościowej działającej w okupowanej ojczyźnie. Powstające Polskie Państwo Podziemne wzięło na swoje barki ciężar przygotowania struktur wojskowo-politycznych, których podstawowym zadaniem było przeprowadzanie powstania powszechnego w momencie przełomowym, a które to dałyby możliwość stworzenia bazy powstańczej i odtworzenia sił zbrojnych w kraju, a następnie – wzorcem lat 1918–1919 – odbudowanie czynem militarnym państwa polskiego¹.

Działania konspiracyjne, w tym prowadzenie walki bieżącej, podporządkowane były idei powstania powszechnego oraz założeniom zawartym w instrukcjach nr 54 i nr 154².

¹ Zob. M. Ney-Krwawicz, *Koncepcje powstania powszechnego na ziemiach polskich*, [w:] *Operacja „Burza” i powstanie warszawskie 1944*, red. K. Komorowski, Warszawa 2004, s. 64–95; idem, *Koncepcje walki i powstania*, [w:] *Armia Krajowa. Szkice z dziejów Sił Zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego*, red. K. Komorowski, Warszawa 1999, s. 196–232; idem, *Powstanie powszechne w koncepcjach i pracach Sztabu Naczelnego Wodza i Komendy Głównej Armii Krajowej*, Warszawa 1999.

² *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 1: wrzesień 1939 – czerwiec 1941, cz. 2, Warszawa 2015, s. 787–832; *Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945*, t. 2: czerwiec 1941 – kwiecień 1943, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990, s. 328–339.

Wszelkie przedwczesne wystąpienia, łamiące zakaz walki powszechnej w momencie strategicznym niegwarantującym odniesienia sukcesu, były uważane za przejaw zdrady narodowej, sprzeczne z polską racją stanu. Cel Polski Podziemnej był jednoznacznie sprecyzowany, podobnie jak drogi jego osiągnięcia, w tym podstawowy warunek, tj. karność własnych szeregów i posłuszeństwo jedynym legalnym władzom RP oraz rozkazom Naczelnego Wodza.

W swoich usiłowaniach walki o niepodległą Polskę struktury podziemia musiały przeciwstawić się wszystkim okupantom, ich aparatowi terroru, po 1941 r. sowieckim dywersantom i sowieckiej partyzantce, która na Kresach Wschodnich dążyła do usunięcia polskich oddziałów zbrojnych, ukraińskim nacjonalistom dokonującym ludobójstwa na ludności polskiej, białoruskim i ukraińskim formacjom policyjnym w służbie niemieckiej, oddziałom ostlegionowym, a także całej masie band rabunkowych różnej proveniencji narodowej, które były koszmarem dla polskiej ludności na prowincji. Do tego obszernego wachlarza przeciwników dochodził jeszcze jeden element. Właściwie stanowił on kolejny instrument imperialnej polityki Moskwy wobec Polski i Polaków. Była to stworzona w ZSRS i eksportowana na ziemie polskie okupowane przez Niemców Polska Partia Robotnicza (PPR) oraz jej bojówka w postaci Gwardii Ludowej (GL)³.

Stanowiła ona pewien rodzaj zagrożenia dla realizacji polskich celów wojennych. Szczególny i bardzo niebezpieczny. Wynikało to z faktu, że przerzucona drogą powietrzną tzw. Grupa Inicjatywa w osobach Marceliego Nowotki, Bolesław Mołojca, Pawła Findera, Czesława Skonieckiego, Pinkusa Kartina i Marii Rutkiewicz tworzyła z rozkazu Stalina i pod nadzorem sowieckich służb specjalnych polskojęzyczną formację polityczną, której ówczesne zadania nie były zorientowane na realizację celów polityki legalnych władz RP. PPR powstawała nie po to, aby w momencie przełomowym naród polski i jego konspiracyjne struktury posiadały potencjał do walki powstańczej przeciw okupantowi, ale dla natychmiastowego wywołania – będącej wówczas jedynie w interesie sowieckim – zbrojnej ruchawki na odległym zapleczy frontu wschodniego w imię jego doraźnego odciążenia, nawet kosztem ogromnych represji wobec polskiej ludności. Rzeczone niebezpieczeństwo polegało również na tym, że agentura wrogiego państwa, jednego z wrześniejących agresorów, późniejszych okupantów, została obleczone w polskie barwy narodowe, w polską retorykę programową i zainstalowano ją na ziemiach polskich znajdujących się pod okupacją niemiecką. Mogła przez to przenikać polskie społeczeństwo, organizacje podziemne i je infiltrować bądź ukierunkowywać na tory wytyczone przez Moskwę, a skrywane pod polskimi symbolami.

Dla Polskiego Państwa Podziemnego (szerzej: dla Polski Podziemnej), a więc i wszystkich sił niepodległościowych uznających prymat legalnych władz RP funkcjo-

³ Szerzej na temat powstania w 1941 r. PPR i przerzucenia jej Grupy Inicjatywnej do okupowanego kraju zob. P. Gontarczyk, *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003, s. 78–90.

nujących na obczyźnie oraz wykonujących jedynie rozkazy Naczelnego Wodza, przeciwdziałanie takiemu zagrożeniu stało się strategicznym obowiązkiem. Nie było to zagrożenie nowe, ani też przeciwdziałanie jemu nie było rzeczą dotychczas niespotykaną w dziejach II RP. Wywrotowa, antypolska i agenturalna aktywność komunistów była faktem w międzywojennej Polsce, zaś podejmowane wobec niej środki i formy przeciwdziałania, czyli organizacyjny i ideowo-programowy antykomunizm, były w tejże Polsce naturalnymi instrumentami obronnymi, zgodnymi z polską racją stanu⁴.

Zanim w grudniu 1941 r. pojawiła się Grupa Inicjatywna PPR struktury Polski Podziemnej zajmowały się obserwowaniem aktywności czynników komunistycznych działających pod okupacją niemiecką⁵. Tych sytuacja pogorszyła się wraz z atakiem niemieckim na Sowiety, kiedy to większość wcześniej rozpoznanych przez niemiecki aparat bezpieczeństwa, ale do czerwca 1941 r. nielikwidowanych w wyniku sowiecko-niemieckiej współpracy grup komunistycznych została rozbita.

Antykomunistyczne działania Polski Podziemnej nie koncentrowały się tylko na wytworzeniu w obrębie własnych struktur wyspecjalizowanych agend – komórek mających za zadanie obserwować aktywność m.in. środowisk komunistycznych, co robił np. referat 999 „Korweta”⁶. Ważnym obszarem przeciwkomunistycznego frontu była aktywność informacyjno-propagandowa wykonywana przez redakcje pism podziemnych różnej proweniencji politycznej, na łamach których pojawiały się teksty naświetlające działania środowisk komunistycznych przed czerwcem 1941 r., jak i w pierwszych miesiącach wojny niemiecko-sowieckiej⁷.

Pojawienie się PPR na „polskim rynku” konspiracyjnym zmieniło sytuację. Nie uszło to także uwadze struktur kontrwywiadowczych Polski Podziemnej. Jednym z pierwszych

⁴ Szerzej zob. K. Sacewicz, *Komunizm i antykomunizm w II Rzeczypospolitej. Państwo – społeczeństwo – partie*, Olsztyn 2016, s. 17–158, 370–374; *Antykomunizm socjalistów. Polska Partia Socjalistyczna wobec Komunistycznej Partii Robotniczej Polski/Komunistycznej partii Polski. Wypisy z prasy i dokumentów (1918–1938)*, wstęp, wybór i oprac. K. Sacewicz, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2019; *Antykomunizm narodowców. Organizacje polityczne ruchu narodowego wobec komunistów i komunizmu w II Rzeczypospolitej (1918–1939)*, Wypisy źródłowe, wstęp, wybór i oprac. K. Kaczmarek, W.J. Muszyński, J. Mysiakowska-Muszyńska, K. Sacewicz, R. Sierchuła, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2025 [w druku]; J. Kłoczowski, F. Musiał, *Antykomunizm – racja stanu II RP*, [w:] *W obronie niepodległości. Antykomunizm w II Rzeczypospolitej*, red. J. Kłoczowski, F. Musiał, Kraków 2009, s. 9.

⁵ Na temat rozpoznania czynników komunistycznych w latach 1939–1941 przez Polskie Podziemie zob. K. Sacewicz, *Centralna prasa Polski Podziemnej wobec komunistów polskich (1939–1945)*, Warszawa 2009, s. 78–123. Na temat podziemia komunistycznego w okresie przedpepeerowskim zob. P. Gontarczyk, op. cit., s. 52–60.

⁶ K. Sacewicz, *Centralna prasa...*, s. 20–22; W. Bułhak, A.K. Kunert, *Kontrwywiad podziemnej Warszawy. Struktura, zadania i obsada personalna kontrwywiadu Komendy Głównej, Obszaru Warszawa i Okręgu Warszawa ZWZ-AK w latach 1939–1944*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad Armii Krajowej*, red. W. Bułhak, Warszawa 2008, s. 335–343.

⁷ *Polskie Państwo Podziemne wobec komunistów polskich (1939–1945)*, Wypisy prasy konspiracyjnej, oprac. K. Sacewicz, Olsztyn 2005, s. 15–22; K. Sacewicz, *Prasa Polskiego Państwa Podziemnego wobec komunistów*, [w:] *Polska Partia Robotnicza, Gwardia Ludowa/Armia Ludowa na ziemiach polskich 1942–1944/1945*, red. K. Kaczmarek, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2013, s. 275–280.

w tej materii był raport „Korwety”, czyli referatu 999 z Oddziału II KG ZWZ. Czytamy w nim: „Dnia 3 I 1942 przybyli do Warszawy delegaci Międzynarodówki Komunistycznej z Moskwy. (...) Po długich obradach z przedstawicielami tutejszych organizacji komunistycznych, a przede wszystkim centrali ich tj. Związku Walki Wyzwoleńczej – ukonstytuowano wczoraj, dnia 5 I 1942 w Warszawie Polską Partię Robotniczą, ustalając jej władze organizacyjne i likwidując dotychczas istniejące organizacje”⁸. W nowej formacji widziano znany z czasów międzywojennych instrument Kominternu⁹, którego rolę doskonale przeanalizowały i opisały redakcje prasowe Polski Podziemnej¹⁰. Zarówno agendy kontrwywiadowcze, jak i prasa Polski Podziemnej wskazywały, że mimo unikania przez PPR przymiotnika „komunistyczna”¹¹, była ona taką samą sekcją Kominternu, jak przedwojenna KPP. To zaś oznaczało, że stanowiła antypolskie narzędzie w rękach sowieckich. Taka narracja zdominowała enuncjacje prasowe polski podziemnej w kolejnych miesiącach¹², zaś polityczne i zbrojne „dokonania” PPR oraz jej zbrojnego ramienia w postaci Gwardii Ludowej jedynie dostarczały argumentów potwierdzających rzeczone tezy¹³.

Powstanie PPR miało jeszcze inny skutek, tj. oznaczało konsolidację czynników „K”¹⁴. Na Polsce Podziemnej wymuszało to intensyfikację działań ochronnych przed tym

⁸ Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), mkf 423, Raport o stanie „K” za okres 20 XII 1941 – 20 I 1942, k. 4–5; „Korweta” Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty XII 1941 – V 1943, Warszawa 2020, s. 10. Do raportu w formie załącznika dołączony był elaborat pt. „Utworzenie oficjalnej Egzekutywy Komunistycznej. Definitywna stabilizacja form organizacyjnych” – zob. „Korweta” Referat..., s. 14–17.

⁹ O postrzeganiu Kominternu w międzywojennej Polsce zob. K. Sacewicz, *Komintern w świetle polskiej publicystyki przeciwkomunistycznej II Rzeczypospolitej. Przyczynek do badań nad polskim antykomunizmem*, „Komunizm: System–Ludzie–Dokumentacja” 2017, nr 6, s. 7–27.

¹⁰ Na temat postrzegania Kominternu zob. K. Sacewicz, *Komintern w świetle enuncjacji prasowych Polski Podziemnej. Przyczynek do rozważań nad antykomunizmem Polaków*, [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu (1917–1989)*, red. M. Kornat, R. Łatka, Warszawa 2020, s. 79–93.

¹¹ Zob. AAN, mkf 423, Raport o stanie „K” za okres 20 XII 1941 – 20 I 1942, 6 I 1942, k. 4–5; *Upiór bolszewizmu*, „Polska Walczy”, 12 III 1942, nr 5; *Nowy twór Kominternu na ziemiach polskich*, „Polska Gazeta Codzienna pod Okupacją”, 21 III 1942; *Obce agentury*, „Naród i Wojsko”, marzec 1942, nr 3(5); *Działalność komunistyczna w Polsce*, „Życie Polityczne Kraju”, luty 1942; *Nowe posunięcia Kominternu na ziemiach Polski*, „Dokumenty Chwili”, marzec 1942, nr 10; *Komuniści*, „Biuletyn Informacyjny”, 26 III 1942, nr 12(116); *Akcja Kominternu*, „Nowa Polska”, 23 IX 1942, nr 34; [„Rosyjska Partia Robotnicza w Polsce...”], „WRN”, 24 III–11 IV 1942, nr 6; *Pajaki Kominternu*, „Żywią i bronią”, sierpień 1942, nr 13.

¹² *Polskie Państwo Podziemne wobec komunistów polskich (1939–1945). Wypisy prasy...*, s. 28–55.

¹³ Na temat działalności PPR-GL w 1942 r. i na początku 1943 r. zob. P. Gontarczyk, op. cit., s. 78–118, 140–275.

¹⁴ Symbolem „K” oznaczano wszelkie sprawy związane z działalnością komunistów i próbami przeciwdziałania ich skutkom, podejmowanymi przez polskie podziemie niepodległościowe. W instrukcji konspiracyjnej w sprawie „K” z 19 XII 1943 czytamy: „Do spraw »K« zaliczamy sprawy dotyczące działalności organizacji, ugrupowań i odziałów wojskowych, politycznych, które w działalności swej występują wrogo przeciwko legalnym władzom polskim (...), świadomie lub nieświadomie współpracując: a) z ZSRS w kierunku zaprowadzenia ustroju komunistycznego w Polsce i podporządkowania Rosji; b) z miejscowymi organizacjami komunistycznymi w tymże celu; c) w wytworzeniu warunków mogących ułatwić realizację zadań i celów komuny” – zob. Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku (dalej: IPN Gd), 0046/433, t. 1, *Walka Armii Krajowej i Delegatury Rządu z ruchem lewicowym (1939–1944)*, wyd. MSW, Warszawa 1974, s. 54 (także:

niebezpieczeństwem. Te jeszcze wydawało się w 1942 r. marginalne, ale wraz ze zmianą sytuacji na froncie wschodnim w roku następnym, z zaostrzeniem antypolskiej polityki przez Kreml, rola PPR jako sowieckiej agentury, instrumentu uderzającego w polską rację stanu systematycznie rosła. Działania zmierzające do wywołania przedwczesnych walk, ataki na żołnierzy Polski Podziemnej, próby rozbijania spójności podziemia czy też infiltrowania jego struktur się nasilały. Do akcji antykomunistycznej włączono nowe ogniwa niepodległościowej konspiracji. Jednym z nich był „Blok” kierowany przez Henryka Glassa¹⁵, który w zakresie potrzeby walki z „K” mówił o konieczności prowadzenia nie tylko działań informacyjno-propagandowych, uświadamiających społeczeństwo skąd i pod jaką maską zbliża się komunistyczne zagrożenie, ale także o potrzebie siłowej z nim konfrontacji¹⁶. Pod wpływem Glassa w kwietniu 1943 r. opracowano i skierowano do władz podziemia specjalny memoriał przybliżający istotę zagrożenia ze strony czynników „K”¹⁷. We wrześniu 1943 r. w BIP KG AK w Wydziale Informacji powstał ukie-runkowany na koordynację działań propagandy antykomunistycznej konspiracyjnych sił zbrojnych Podwydział „Antyk”, kierowany przez Tadeusza Żenczykowskiego¹⁸, zaś 26 października w tym samym roku powołano Społeczny Komitet Antykomunistyczny (SKA)¹⁹. Działania te zbiegły się w czasie z debatą, która na łamach prasy podziemnej rozważała kwestie nie tego, czy zwalczać PPR i w ogóle czynniki sowiecko-komunistyczne, ale jak. Wykształcił się wówczas podział na te formacje polityczne Polski Podziemnej, które wobec komunistów chciały stosowania nie tylko narzędzi informacyjno-propagandowych, ale również siłowej rozprawy, likwidacji ich przewódców, tak jak postępuje się w czasie wojny ze zdrajcami i kolaborantami²⁰. Doskonale stanowisko te obrazowało jedno z haseł NSZ: „Nim Hitler runie, śmierć komunie”²¹. Po drugiej stronie wykształcił się obóz zdominowany przez ludowców, socjalistów i demokratów, opowiadający się za bazowaniem tylko na narzędziach propagandowo-informacyjnych, na uświadamianiu mas, budowaniu informacyjnej zapory przed nawałą sowiecko-komunistycznej agitacji²².

AIPN, 01435/16, s. 54); AIPN, 0397/251, t. 1, Instrukcja w sprawach „K” i organizacji pokrewnych, 19 XII 1943, k. 112 (także: AAN, 228/1-1, k. 2); K. Sacewicz, *Centralna prasa...*, s. 11.

¹⁵ K. Sacewicz, *Koncepcje przeciwdziałania zagrożeniu sowiecko-komunistycznemu w publicystyce i opracowaniach wewnętrznych „Bloku” Henryka Glassa (1939–1944)*, [w:] *Państwowość konspiracyjna XIX i XX wieku*, red. E. Hull, Olsztyn 2010, s. 129–139; idem, *Centralna prasa...*, s. 52–55.

¹⁶ „Blok” Henryk Glassa wobec zagrożenia sowiecko-komunistycznego na podstawie „Planu C” (październik 1943 r.), oprac. K. Sacewicz, „Echa Przeszłości” 2007, t. 8, s. 221–234.

¹⁷ K. Sacewicz, *Ocena działalności podziemia komunistycznego na podstawie Memoriału w sprawie niebezpieczeństwa rewolucji komunistycznej w Polsce (kwiecień 1943 r.)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2009, nr 1(14), s. 385–415.

¹⁸ Idem, *Centralna prasa...*, s. 40–44.

¹⁹ Ibidem, s. 39–40.

²⁰ K. Sacewicz, *Prasa Polskiego Państwa Podziemnego...*, s. 289–294.

²¹ Zob. S. Bojemski, *Nim Hitler runie śmierć komunie! Wywiad antykomunistyczny Narodowych Sił Zbrojnych pod okupacją niemiecką w latach 1942–1945*, Warszawa 2018.

²² K. Sacewicz, *Prasa Polskiego Państwa Podziemnego...*, s. 285–289.

W tym czasie nastąpiło kilka istotnych wydarzeń, które zrzuciły nowe światło na charakter akcji przeciwkomunistycznej. Najpierw w styczniu 1943 r. w nocy sowieckiego ludowego komisariatu spraw zagranicznych wskazywano wprost, że Moskwa nie zarzucała swoich terytorialnych zamiarów wobec wschodnich ziem II RP, następnie ujawnione zostały katyńskie mogiły, a Stalin *de iure* przerwał (*de facto* zaś zerwał) stosunki dyplomatyczne z rządem RP²³. Ponadto rozpoczął on tworzenie alternatywnego, podległego sobie „polskiego” ośrodka politycznego w postaci Związku Patriotów Polskich, a także wojska polskiego²⁴. PPR lansowała zaś hasła demokratycznego frontu narodowego, dążąc do rozbijania spójności organizacji współtworzących Polskie Państwo Podziemne, prowadziła akcje denuncjowania struktur niepodległościowej konspiracji przed niemieckim aparatem terroru lub sama bezpośrednio uderzała i mordowała tzw. sikorszczaków²⁵.

Wojna zmieniała swój układ geostrategiczny. Konferencje w Moskwie, a następnie w Teheranie nie pozwalały polskim czynnikom decyzyjnym na uchodźstwie i w okupowanym kraju optymistycznie spoglądać w przyszłość. Do przedwojennych granic II RP zbliżała się Armia Czerwona, zmieniały się tym samym zadania i przeznaczenie sił zbrojnych Polski Podziemnej. Koncepcje powstania powszechnego zostały zarzucone i przyjęto inną formułę walki o Polskę zawartą w koncepcji wzmożonej akcji sabotażowo-dywersyjnej o kryptonimie „Burza”. Właśnie ostatni kwartał 1943 r. stał się czasem, w którym w podziemiu pojawiły się próby dokonania pewnego bilansu skuteczności akcji antykomunistycznej. Z jednej strony powstanie SKA było już takim ruchem, który regulowało działania przeciwkomunistyczne i stanowiło odpowiedź na toczącą się dyskusję nie czy, ale jak walczyć z „K”, z drugiej zaś ciągle nie było pewności, czy przyjęta formuła i organizacyjny charakter działania są właściwymi w tych trudnych czasach, czy są w stanie zabezpieczyć polski interes narodowy, a przede wszystkim polską rację stanu.

Ważnym w tych konspiracyjnych rozważaniach okazał się głos redakcji specjalistycznego periodyku konspiracyjnego „Komunizm a Polska”, wspieranego m.in. przez SKA. Ów obszerny i analityczny biuletyn ukazywał się od kwietnia 1943 r. jako miesięcznik. Adresowany był do czynników decyzyjnych Polskiego Państwa Podziemnego²⁶.

1 listopada 1943 r. we *Wstępie* do całego numeru zwracano uwagę na fakt, że ZSRS przygotowuje się do ponownej okupacji ziem polskich. W ocenie redakcji była to realna, nie zaś publicystyczna groźba. Uświadomienie jej sobie miało prowadzić do stworzenia planu kontrakcji, a przede wszystkim odpowiedzenia na pytanie, czy dotychczas wypracowane w podziemiu we współdziałaniu z władzami RP na uchodźstwie formy akcji antykomunistycznej były właściwe? Organ zwracał uwagę na jeszcze jeden element, a mia-

²³ W. Materski, *Na widenie. II Rzeczpospolita wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005, s. 685–708.

²⁴ K. Sacewicz, „Armia Berlinga” w propagandzie i publicystyce Polskiego Państwa Podziemnego, [w:] *Wojsko Polskie w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej po II wojnie światowej*, red. H. Łach, Olsztyn 2016, s. 265–280.

²⁵ P. Gontarczyk, op. cit., s. 205–218, 292–300.

²⁶ K. Sacewicz, *Centralna prasa...*, s. 45.

nowicie na potrzebę współdziałania, tj. wybicia się ponad polityczno-personalne podziały. W tej materii kierował do odbiorcy gorzkie słowa, które miały wstrząsnąć i zmusić do konkretnego działania: „Czas już wielki, ażeby wszystkie prawdziwe polskie partie polityczne i wojskowe zasiadły przy jednym stole, ażeby kraj, gotujący się do walki o wyzwolenie na dwóch frontach, miał jedną władzę i jedno sztab. Czas skończyć zabawę w ciuciubabkę poszczególnych grup politycznych. (...) Czy w czasie przygotowującej się na Kresach okupacji sowieckiej, w czasie gdy w nowogródzanie i białostockim dywersja bolszewicka wydaje pod terrorem paszporty sowieckie – przywódcy polityczni narodu polskiego mają składać jedynie egzamin ze swej małości, nieprzygotowania do roli dziejowej, niezrozumienia chwili?”²⁷. W słowach tych *de facto* stwierdzano, że brak wsparcia dla spójnej, logicznej akcji antykomunistycznej dyskwalifikuje organizacje polityczną z rzeczywistego propolskiego charakteru. Nie było to osamotnione stanowisko. Już wcześniej o potrzebie konsolidacji szeregów, a także o tym, że nie można pozostawać obojętnym wobec konkretnego niebezpieczeństwa, szeroko pisała prasa podziemna. Ponadto w jej przekazie wybrzmiewała też główna zasada związana z kreowaniem postaw przeciwkomunistycznych, zasada nie możliwości służenia dwóm racjom, dwóm panom. Doskonale zobrazował to „Biuletyn Informacyjny” w artykule z 23 września 1943 r. pod jakże wymownym tytułem *Komunizm narzędzie podbojów Rosji*, w którym pisano: „Polak nie może być komunistą, bo przestaje być Polakiem. Komunizm jest wytworem ducha sowieckiego. I o ile komunista rosyjski może być dobrym patriotą, bo realizuje cele swej ojczyzny, o tyle członek jakiegokolwiek narodu – szczególnie polskiego – nie może być jednocześnie i jednym, i drugim”²⁸.

Wstępne słowa z „Komunizmu a Polski” były sygnałem alarmowym, przez co wskazywano czynnikom nadrzędnym w strukturach Polski Podziemnej, że nie wszystko w dotychczas prowadzonej akcji ochronnej przeciw działaniom komunistów było właściwe, a przede wszystkim skuteczne, że zagadnienia świadomości narodu, konsolidacji jego sił i struktur wciąż – mimo upływu miesięcy działań informacyjno-propagandowych – wciąż nie zostały ostatecznie domknięte, że występują pewne słabości. Te zaś miały rzutować na całokształt efektywności podejmowanych działań. Podkreślano przy tym, że jest to ostatni moment na stworzenie właściwego formatu akcji antykomunistycznej. Jednocześnie bierność była oceniana tak samo negatywnie, jak współpraca z komunistami.

Czego oczekiwała redakcja „Komunizmu a Polski”, pisząc o konsolidacji? Otóż niewątpliwie działań organizacyjnych, ale i informacyjno-propagandowych, które byłyby odzwierciedleniem wielkiego ruchu antykomunistycznego, jaki towarzyszył Polsce i Polakom w 1920 r. podczas zbliżania się armii bolszewickiej do Warszawy²⁹. W tym

²⁷ *Wstęp*, „Komunizm a Polska”, 1 XI 1943, nr 8, s. I.

²⁸ *Komunizm – narzędzie podbojów Rosji*, „Biuletyn Informacyjny”, 23 IX 1943, nr 38(193).

²⁹ *Wstęp*, „Komunizm a Polska”, 1 XI 1943, nr 8, s. I.

wypadku punktem odniesienia była powołana wówczas Rada Obrony Państwa. Należy jednak zauważyć, że kilka dni przed formalnym opublikowaniem tego numeru „Komunizmu a Polski” doszło do powołania SKA z inicjatywy Krajowej Reprezentacji Politycznej, czego gazeta (biuletyn) nie odnotowała (choć była później subsydiowana przez SKA). Oczywiście należy mieć na uwadze krótki czas od powołania komitetu do wydania gazety (miesięcznika), co przy warunkach konspiracyjnych uniemożliwiało często bezpośrednią reakcję na bieżące wydarzenia. Ponadto formuła SKA, zarówno w kontekście przeznaczenia, jak i składu osobowego i instytucjonalnego, nie była zbieżna z formułą istnienia Rady Obrony Państwa, stąd może redakcja dalej apelowała o powstawanie nowych agend antykomunistycznych. Wynikać to mogło również z innego powodu, tj. znacznie szerszego niż tylko komunizm i organizacja komunistyczna zdefiniowania istoty zagrożenia, a tym samym innej perspektywy postrzegania i rozumienia problemu niż przyjęto to w ramach prac SKA.

Bardzo istotnym elementem w dyskusji odnośnie do istoty zagrożenia komunistycznego była nie tylko kwestia tego, co się faktycznie kryje pod tymże zagrożeniem, ale także to, jaki obszar ogarniętej wojną Europy jest szczególnie ważny dla zagadnienia ekspansji komunistycznej. Właśnie te dwa aspekty znalazły się w centrum analitycznych rozważań przeprowadzonych na łamach „Komunizmu a Polski”. Warto w tym miejscu – mając na uwadze czas powstania rzeczzonego artykułu, tj. listopad 1943 r., a więc czas, kiedy wiele elementów akcji przeciw „K” wdrożono w życie – zastanowić się, czy wymienione aspekty problemowe były elementami uzasadnionej krytyki dotychczas prowadzonej akcji antykomunistycznej, czy jedynie publicystycznymi zarzutami niemającymi pokrycia w faktach, wynikającymi z partykularnych celów redakcji pisma lub chęci zaistnienia jej w ważnym dyskursie politycznym?

Kwestia pierwsza, tzn. z jakim rodzajem zagrożenia Polskie Podziemie miało do czynienia. Odpowiedź była jednoznaczna – że z sowieckim imperializmem, państwowym imperializmem, dla którego komunistyczna ideologia była jedynie osonową. Redakcja „Komunizmu a Polski” wprost pisała o strategicznych działaniach „komuno-Rosji”³⁰. W tym zakresie nie była to nazbyt oryginalna opinia. Prasa podziemna – głównie narodowej, jak i chadeckiej proveniencji – stosowała już taką narrację. Czyniła to także „Agencja Antykomunistyczna” wydawana przez „Blok” Henryka Glassa. Tożsame opinie wybrzmiewały też ze stronic „Biuletynu informacyjnego”³¹. O ile nie była to diagnoza nowa, to nie znaczy, że na łamach „Komunizmu a Polski” mieliśmy do czynienia z pisanem dla pisania, z wnioskami tworzonymi na akord lub próbą wywarzania już otwartych drzwi. Miesięcznik nie tyle wskazywał, co wzmacniał już istniejący przekaz dotyczący

³⁰ *Plan strategiczny komuno-Rosji przeciw Polsce i Europie Środkowej, a konsolidacja narodowa w Polsce*, „Komunizm a Polska”, I XI 1943, nr 8, s. 1 i nast.

³¹ *Zob. Komunizm – narzędzie podbojów Rosji*, „Biuletyn Informacyjny”, 23 IX 1943, nr 38(193).

kwestii szczególnej, bez zrozumienia której polska akcja przeciwkomunistyczna była by upośledzona, a tym samym słaba i nieskuteczna. Tym aspektem było zrozumienie, że podziemie niepodległościowe ma przed sobą wroga nie w postaci radykalnej ideologii wyartykułowanej przez marginalną formację polityczną. Ta dla struktur Polskiego Państwa Podziemnego – czy też szerzej dla Polski Podziemnej – nie byłaby żadnym istotnym niebezpieczeństwem. Sprawa wyglądała znacznie poważniej. Komunistyczna partia (w postaci PPR i jej członkowie) stanowiła jedynie instrument wytworzony, prowadzony i ukierunkowany przez państwo sowieckie. Co to oznaczało? Z czego – według „Komunizmu a Polski” – decydenci w polskim podziemiu, ale i polskie społeczeństwo winni zdać sobie sprawę, a przede wszystkim uwzględnić tę wiedzę we własnym planowaniu strategicznym? Z faktu, że po drugiej stronie barykady znajduje się cały potencjał militarny, organizacyjny, finansowy, propagandowy oraz kadrowy sowieckiego państwa, którego wszelka aktywność nie jest zorientowana na istnienie niepodległej i suwerennej Polski. Zdefiniowanie przeciwnika to jeden z podstawowych warunków prowadzenia skutecznej akcji obronnej, a następnie działań ofensywnych. Bez tego nie można było określić warunków zwycięstwa³². To zaś był podstawowy zarzut redakcji „Komunizm a Polska” – że polskie podziemie w swojej postawie przeciwkomunistycznej, już u jej podstaw, miało poważne braki, że nawet jeśli doszło do prawidłowego zdefiniowania zagrożenia, to środki zaradcze, które wdrażano lub proponowano, nie były adekwatne do wiedzy, jaką posiadano. Z kolei rzeczony brak wraz z rozwojem sytuacji wojennej i zmieniającą się konstrukcją geostrategiczną ujawniały się ze wzmożoną mocą, nie tylko destabilizując, ale i dezorganizując oraz rozpraszając polską zaporę antykomunistyczną. Dla pewnych sił polskiego podziemia dopuszczalna bowiem stawała się kooperacja z Sowietami na odcinku antyniemieckim, przy jednoczesnym prezentowaniu przez nich swojego antykomunizmu. Było to oznaką całkowitego niezrozumienia sytuacji, złego rozpoznania „pola walki” albo – co gorsza i co pokazała przyszłość w kwestii czy to RPPS, czy też PAL, a następnie funkcjonowania w 1944 r. Centralizacji – agenturalnego zinfiltrowania przez komunistów tych struktur otwartych na tzw. kooperację jednolitifrontową lub prowadzoną w ramach frontów demokratycznych³³. Przed tym niebezpieczeństwem, tj. niezrozumieniem nie tylko istoty, ale i rodzaju zagrożenia, zdecydowanie ostrzegano: „Czyż jesteśmy niedojrzali politycznie, że nie rozumiemy, iż w szczególnie niebezpiecznym okresie walki i przełomu tworzymy akcję dywersyjną w obozie własnym, jak gdyby zamówioną przez komunistów”³⁴.

Na łamach „Komunizmu a Polski” pisano także: „Agentura Sowietów, PPR wchodzi w nowy etap walki z narodem i rządem polskim. Propaganda jej nie próżnuje.

³² O tym m.in. pisano na łamach miesięcznika: „Poważna akcja antykomunistyczna jest nie do pomyślenia, jeżeli nie zapoznamy się z planem strategicznym przeciwnika” – *Plan strategiczny komuno-Rosji...*, s. 3.

³³ Szerzej zob. K. Sacewicz, *Centralna prasa...*, s. 72, 75, 312–313.

³⁴ *Plan strategiczny komuno-Rosji...*, s. 1.

Ta nadzwyczaj ruchliwa instytucja wyłazi ze skóry, by obmyśleć niemal co dzień nowe tricki”³⁵. Zwracano przy tym uwagę na wskazany również przez inne organy prasowe Polski Podziemnej zabieg kradzieży szyldów dokonywany przez kompartię³⁶. Akcję tę uważano za dążenie do rozbicia jedności podziemia poprzez podszywanie się pod akceptowane w niepodległościowej konspiracji postacie i wartości³⁷. To zaś miało prowadzić do sytuacji, w której brak rozpoznania zagrożenia, do tego ukrytego pod patriotycznym szyldem, umożliwił zaistnieć w podziemiu nowym komunistyczno-sowieckim inicjatywom, które pozyskiwały nieświadomych Polaków do swojej roboty. Stąd krytyczny głos zawarty na łamach „Komunizmu a Polska”: „Z bólem serca musimy jeszcze raz podkreślić ten niezrozumiały dla nas zbieg okoliczności, że właśnie w okresie, w którym komuna bliska jest przywłaszczenia sobie przymiotnika »narodowy demokrat«, to może wywołać wielki zamęt pojęć w Polsce, my Polacy i rzekomo dobrzy patrioci robimy wszystko, co możemy, azby zamiast tworzyć, rozbijać jedność narodu polskiego, wskazywać komunistom i Sowietom luki, w które mają uderzyć”³⁸. Rzeczono opinie nie były bezpodstawne. Komuniści, zgodnie z sowieckimi wytycznymi, byli doskonałymi realizatorami maskirowki, tj. sztuki ukrywania swoich rzeczywistych celów, skrywania dróg do nich wiodących, prowadzenia dezinformacji, w tym poprzez wykorzystywanie polaryzacji nastrojów w szeregach przeciwnika. To wszystko wówczas miało miejsce. Wobec takich działań starano się wykreować mechanizmy obronne, przede wszystkim jednoznaczny przekaz adresowany do ogółu społeczeństwa, czym jest współpraca z komunistami lub akceptacja ich ideologii oraz programu. We wrześniu 1943 r. ów aspekt tak ujęto na łamach „Biuletynu Informacyjnego”: „Każdy Polak – robotnik, chłop czy inteligent – który ulega propagandzie komunistycznej, który współpracuje w najmniejszej mierze komunistami – staje się dziś zdrajcą takim samym, jakim jest volksdeutsch. (...) PPR nie jest niczym innym, jak agendą bolszewicką w Polsce. (...) Idzie wielka robota komunistyczna w Polsce i... przeciw Polsce”³⁹. Przykład ten pokazuje, że tak jak redakcja miesięcznika „Komunizm a Polska”, również i inne pisma niepodległościowej konspiracji podnosiły ów problem. Wiele było prasowych apeli o jedność szeregów, o zero tolerancji dla współpracy z „K”. Czy zatem „Komunizm a Polska” wywarzał otwarte drzwi, zauważał problem już zauważony i podawany „leczeniu” przez innych? Poniekąd tak, ale takie było prawo prasy i biuletynów konspiracyjnych. Nie było to jednak bezmyślne opisywanie faktów znanych. Na cytowany tekst należy spojrzeć jak na materiał, który

³⁵ Ibidem.

³⁶ K. Sacewicz, *Centralna prasa...*, s. 173, 212, 288–289.

³⁷ *Plan strategiczny komuno-Rosji...*, s. 1. Redakcja miesięcznika wskazywała na wykorzystywanie dla celów propagandy prokomunistycznej postaci śp. gen Sikorskiego

³⁸ Ibidem, s. 2.

³⁹ *Komunizm – narzędzie podbojów Rosji*, „Biuletyn Informacyjny”, 23 IX 1943, nr 38(193).

powstawał w dobrej wierze, ukierunkowanej na formowanie skutecznej akcji antykomunistycznej, mimo sztamkowego dublowania w nim apeli oraz przestróg. Był to wciąż głos merytoryczny, bo niezależnie od tego, że podziemie się w końcu aktywizowała na odcinku „K”, że powstał Podwydział „Antyk”, że powołano SKA, to rozbitcie szeregów podziemia, funkcjonowanie w nim poputczyków i zwolenników współdziałania z PPR na płaszczyźnie bojowej i idei frontów demokratycznych, wówczas jesienią 1943 r., było faktem. I właśnie na to zwracał uwagę miesięcznik.

Analiza sytuacji w podziemiu zobligowała autora/-ów publikacji do jeszcze jednej wyartykułowanej przestrogi: „(...) musimy stwierdzić, że agencje Sowietów, podzielone taktycznie na szereg niezależnych ośrodków, sprytnie dyskontują wszelkie niezgody i walk stronnictw polskich i to przede wszystkim powinniśmy wszyscy mieć dzisiaj na uwadze”⁴⁰. Zwrócenie uwagi na ten aspekt było bardzo zasadne. Rolą wywiadu obcego państwa sprowadza się nie tylko do zdobywania informacji, ale – co doskonale opanowali Sowieci – także do jej kreowania, doprowadzenia do zmian światopoglądowych i mentalnych w obozie przeciwnika. Droga ku temu wiodła i wiedzie m.in. poprzez rozpoznanie polaryzacji politycznych i ich pogłębianiu, a następnie ich wygrywaniu w imię własnych, krótkoterminowych, jak i dalekosiężnych planów. W związku z tym hasła o jedności frontu antykomunistycznego, nawoływania o konsolidację społeczeństwa i jego formacji politycznych nie były tylko propagandowymi sloganami, ale merytorycznym przesłaniem i jednocześnie wskazaniem realnego narzędzia, za pomocą którego można było odpyrać ataki przeciwnika, a przynajmniej minimalizować ich negatywne skutki.

Problem polegał jednak na tym, co sygnalizowała redakcja, że wśród Polaków występowały poputczycy, a nawet siły prokomunistyczne, które *de facto* ową jedność uniemożliwiały. Przykładem tutaj wyartykułowanym była Polska Armia Ludowa z RPPS, a nawet w pewnym stopniu Bataliony Chłopskie. Uważano bowiem, że wśród sił lewicowego i ludowego charakteru politycznego występowało pewne zapatrzenie w Armię Czerwoną. Ta „magia sukcesu” sowieckiej armii, co było oczywiste, szczególnie działała na czynniki komunistyczne, które ją propagowały, stawiały na piedestale, jako antidotum na niemiecką okupację oraz terror. Dostrzegano bowiem, że sukcesy sowieckiej armii na froncie wschodnim stały się jednym z problemowych filarów wszelkiej akcji polityczno-propagandowej prowadzonej przez PPR. Zdaniem redakcji pisma „Komunizm a Polska” „obecną akcją komunistyczną w Polsce, posiadającą dotąd większą propagandę niż Armia Ludowa, należy wiązać ściśle z Sowietami i Armią Czerwoną, jako narzędziem światowej rewolucji”⁴¹. Żołnierski mit, wizja szybkiego pokonania niemieckiego okupanta były jednymi z elementów komunistycznej narracji, która znajdowała punkty zaczepienia wśród zwolenników koncepcji jednolitego lub demokratycznego frontu, w tym u różnej

⁴⁰ *Plan strategiczny komuno-Rosji...*, s. 2.

⁴¹ *Ibidem*.

maści poputeczyków oraz kryptokomunistów. To zdawało się irracjonalne, zwłaszcza po doświadczeniach września 1939 r., latach sowieckiej okupacji wschodnich ziem polskich, po wielomiesięcznej akcji informacyjnej Polski Podziemnej o faktycznych celach Krem-la oraz po ujawnieniu w kwietniu 1943 r. katyńskich grobów, co opisywała prasa konspiracyjna⁴². Jednak mimo to były siły i organizacje zdające się nie zauważać wymienianych elementów. Te niedomagania w formowaniu zapory antykomunistycznej można było jeszcze przezwyciężyć. Oczywiście problemem była sowiecka machina propagandowa, wobec której środki informacyjne Polski Podziemnej były zbyt słabe, ale bierność w tej materii – o czym już wspomniano – była tożsama ze zdradą sprawy polskiej. Należało się nie tylko liczyć z kontrpropagandową akcją czynników komunistycznych, ale ich działaniami obliczonymi na zwiększenie stopnia polaryzacji nastrojów w polskim podziemiu niepodległościowym, do eskalowania różnych wydarzeń, różnic programowych, nawet tych spoza zagadnienia stosunku do Moskwy i komunistów, aby tym samym uniemożliwić jakąkolwiek kooperację sił politycznych w polskim podziemiu. Wojna światopoglądowa, wojna informacyjna i mentalna, jaką z sukcesami prowadzili Sowieci, miała rozbić spójność polskiej konspiracji, wytrącić jej podstawowy oręż w walce z komunistycznym zagrożeniem, oręż jedności szeregów narodowych. Polaryzacja nastrojów była tu podstawowym instrumentem komunistyczno-sowieckiej antypolskiej ofensywy.

Zdaniem miesięcznika należało mimo wszystko budować jedność frontu przeciwkomunistycznego, a do tego wciąż potrzebna była jednak solidna podstawa rzeczowej akcji antykomunistycznej, tj. dobre rozpoznanie sił nieprzyjaciela, rzeczywistych mocodawców-nadzorców, jego potencjału, a także celów⁴³. W tej materii mimo upływu wielu miesięcy prowadzonej na płaszczyźnie polskich organizacji niepodległościowych akcji polityczno-informacyjnej wymierzonej w komunistyczną robotę, wciąż – zdaniem „Komunizmu a Polski” – widoczne było „wielkie niezrozumienie, wielkie niedocenienie niebezpieczeństwa komunistycznego”⁴⁴.

Analizując działania antykomunistyczne z zakresu kontrwywiadu, ale i z akcji informacyjno-propagandowej⁴⁵, należy nie zgodzić się z tak ostro postawioną oceną. Problem

⁴² K. Sacewicz, *Centralna prasa...*, s. 165–166, 241–244; idem, *Katyń w prasie Polskiego Państwa Podziemnego*, „Debata” 2016, nr 103, s. 9–11.

⁴³ *Plan strategiczny komuno-Rosji...*, s. 3.

⁴⁴ Ibidem, s. 2.

⁴⁵ Zob. K. Sacewicz, *Zabezpieczenie kontrwywiadowcze PPP przed agenturalną działalnością polskich komunistów (1939–1944) – przykład KG ZWZ-AK*, „Biuletyn Informacyjny. Miesięcznik SZŻAK” 2016, nr 9, s. 69–74; idem, *The Polish Underground State vs. The Polish Communists, and the concept of counteraction*, „Echa Przeszłości” 2021, t. 22(2), s. 221–240; idem, *Gwardia Ludowa w świetle opracowania Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej pt. „Informacja o działalności agentur Kominternu w Polsce (sierpień-wrzesień 1942 r.)”*, [w:] *Polska pod okupacją 1939–1945*, t. 3, red. M. Przeglętki, Warszawa 2019, s. 228–261; *Raport Komórki Bezpieczeństwa Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu RP na Kraj na temat podziemia komunistycznego w okupowanej Polsce z 11 lutego 1943 r.*, oprac. K. Sacewicz, [w:] *Polska pod okupacją 1939–1945*, t. 2, red. M. Przeglętki, Warszawa 2016, s. 169–186; K. Sacewicz, *KG*

nie tkwił w tym, że źle oceniono komunistyczną partię, jej powiązania, że nie dążono do jedności społeczeństwa, lekceważąc ów oręż w walce z „K”, ale że mimo tych starań nie można było wygrać tej walki, bo zmagano się z państwem sowieckim, z „sojuszniakiem naszych sojuszników”, z którym konfrontacja, abstrahując od drastycznej różnicy potencjałów, a patrząc tylko na kwestie powiązania zależności wykształconych w relacjach międzynarodowych obozu aliantów, była nie tylko trudna, co skazana na niepowodzenie. To zaś przekładało się na odczucie, że mimo wysiłku i ciężaru ponoszonego od pierwszych tygodni wojny i okupacji akcja antykomunistyczna nie domaga i nie może dać wymiernego zwycięstwa w zderzeniu ze zbliżającą się Armią Czerwoną oraz sowieckim aparatem terroru. Dodatkowo należy pamiętać, że akcja ta realizowana była w warunkach wojennych, konspiracji, a przede wszystkim morderczej okupacji niemieckiej. To wszystko budowało nastroje krytykanckie, czasami zasadne, czasami będącymi sygnałami alarmowymi, a czasami nieuzasadnionymi politycznymi połajankami.

Drugą kwestią determinującą działania antykomunistyczne, zdaniem „Komunizmu a Polski”, było pytanie, do czego dąży akcja sowiecko-komunistyczna? Odpowiedź była jednoznaczna – jej celem nie jest tylko Polska i to należy artykułować, o tym winno się ciągle uświadamiać społeczeństwo i decydentów Polski Podziemnej. Redakcja miesięcznika wskazywała na to, że Moskwa dąży do zdobycia jeśli nie pełnej hegemonii, to przynajmniej zdolności oddziaływania na Europę. Wrota do kontroli nad nią – w opinii pisma – wiodły przez podporządkowanie sobie terenów od Bałtyku po Morze Czarne, czyli Europy Wschodniej i Środkowej. Oznaczało to, że kontrakcja polskich czynników na odcinku „K” winna być akcją wymierzoną w sowiecki imperializm, nie zaś tylko w działania kompartii postrzeganej jako samodzielny czynnik polityczno-wojskowy o radykalnym programie. Zwracano uwagę, że zagadnienie komunistyczne należy rozpatrywać w kategoriach akcji międzynarodowej, że walka o niezależność Europy Środkowej to *de facto* walka o bezpieczeństwo Polski⁴⁶. W tych rozważaniach pojawiło się też złudne przeświadczenie, że można wiązać własną akcję antykomunistyczną z polityką aliantów wobec Sowietów, że są te działania ze sobą spójne w zakresie celów oraz metod⁴⁷. Uświadomienie czynnikom decyzyjnym konieczności bardzo szerokiego postrzegania akcji antykomunistycznej, budowania szerokiego frontu oporu wobec mo-

AK wobec kwestii przeciwdziałania polityczno-propagandowej działalności podziemia komunistycznego w okupowanej Polsce w 1943 roku. Zarys problemu, [w:] *Człowiek wobec problemów XIX i XX wieku*, red. M. Franz, M. Karda, Toruń 2011, s. 355–371.

⁴⁶ Na łamach miesięcznika pisano: „Nie możemy spuszczać z oczu walki komuno-Rosji o Wschód Europy i Balkany, od której wyniku zależy nie tylko nasze bezpieczeństwo i pokój, ale także pokój i bezpieczeństwo całej Europy. Walka komuno-Rosji o wschód Europy jest przede wszystkim walką o Polskę, najznaczniejszą przeszkodę dla polityki komuno-rosyjskiej i postępów czerwonej armii” – zob. *Plan strategiczny komuno-Rosji...*, s. 4.

⁴⁷ Ibidem. Niestety, w tej materii ujawniała się pewna naiwność redakcji pisma, która uważała że kurs polityki zachodnich aliantów jest w swej istocie antykomunistyczny i w tym wymiarze można liczyć na kooperację działań prowadzonych przeciw Sowietom. Przyszłość pokazała, że były to nierealne założenia.

skiewskiego imperializmu, frontu przekraczającego granice Polski, a tym samym scalającego cały region, było najważniejszym nakazem chwili według redakcji „Komunizmu a Polski”. Z tego zaś wynikała konkretna rola Polski – jako kreatora takiej akcji, bycia głównym jej filarem i zaporą przed sowiecko-komunistycznym parciem na Zachód. Wprost wskazywano, że z racji chociażby geograficznych od powodzenia postaw przeciwnikomunistycznych w Polsce zależy sukces całej międzynarodowej akcji antykomunistycznej⁴⁸. To z kolei nakładało na czynniki decyzyjne polityczne i wojskowe w Polskim Podziemiu wielki obowiązek i tym samym odpowiedzialność, która przede wszystkim winna skłonić środowiska niepodległościowe do konsolidacji, do wbicia się ponad partyjny partykularyzm, a przede wszystkim do odrzucenia wszelkich prokomunistycznych, jednolitofrontowych koncepcji, w tym mitu wyzwolenczego Armii Czerwonej, którego przejawy uwidoczniły się poza podziemiem komunistycznym w środowiskach lewicy socjalistycznej⁴⁹.

Głos „Komunizmu a Polski” w polityczno-publicystycznej debacie toczony w podziemiu niepodległościowym nad charakterem oraz zakresem akcji antykomunistycznej był tym, którym mimo organizacyjnego jej zaktywizowania w ramach polskiej konspiracji, co nastąpiło w II połowie 1943 r., wskazywał na istotne i dalej istniejące jej mankamenty. Podkreślano, że głównym orężem ma być jedność szeregów, spójność postrzegania polskiego interesu narodowego, w zdefiniowaniu wroga i jego taktyki oraz celów. To wszystko miało zagwarantować nierozzerwalność, konsolidację narodową ponad partykularyzmami politycznymi, jakże ważną w momentach przełomowych. W tym zakresie miesięcznik informował, że tejże konsolidacji niestety w oczekiwanym zakresie nie ma, że różne zabiegi taktyczne komunistów sprawiły, iż istnieje w pewnych szeregach przyzwolenie na pozytywne ustosunkowanie się wobec Armii Czerwonej i Sowietów. Wytykano również decydom Polski Podziemnej, ale też i czynnikom rządowym na uchodźstwie, że akcja antykomunistyczna jest traktowana zbyt wąsko, ograniczona jedynie do działań krajowych, podczas gdy przez fakt, iż działania PPR mają swojego sowieckiego protektora i z racji imperialnych zamiarów Kremla wobec Europy Środkowej winna ona być rozszerzona oraz wprzężona w politykę Aliantów wobec Moskwy. O ile opinie w zakresie braku pełnej jedności szeregów oraz zbyt wąskiego (w zakresie terytorium) postrzegania idei budowania antysowieckiej i antykomunistycznej zapory były zasadne, o tyle inne zarzuty nie miały potwierdzenia. Ogniwa informacyjno-kontrwywiadowcze Polski Podziemnej z referatem 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu KG AK, jak i agendy w strukturach NSZ, od samego

⁴⁸ Ibidem, s. 3. Akcje przeciwko sowiecko-komunistycznym czynnikom dzielono na dwa sektory: krajowy i międzynarodowy. Prowadzone samodzielnie nie gwarantowały zwycięstwa.

⁴⁹ Ibidem, s. 4.

początku pojawienia się PPR definiowały ją jako sowiecki instrument wykorzystywany przez Moskwę na kierunku polskim. Oczywiście, co innego dobrze zdiagnozować zagrożenie, a czym innym jest wprowadzić w życie właściwe wobec niego środki ochronne. Z tym w podziemiu niestety nie było łatwo i szybko. Część koniecznych rozwiązań pojawiło się dopiero na jesieni 1943 r. Czas jednak nie był sprzymierzeńcem sprawy polskiej, a zbliżające się do wschodnich granic II RP sowieckie dywizje ograniczały możliwości skutecznej obrony polskich interesów przed imperialnymi zamiarami Stalina. Pozostawała konsolidacja ideowa i światopoglądowa własnych szeregów, nadzieja na to, że powojenna relacje kreować będzie konferencja pokojowa i sojusznicze zobowiązania Aliantów wobec władz polskich, a jedność narodowa wobec sowiecko-komunistycznych usiłowań pozwoli nie wytworzyć niekorzystnych precedensów polityczno-terytorialnych, które zostałyby doskonale rozegrane przez Kreml.

Redakcja „Komunizmu a Polski” – ważnego specjalistycznego organu prasowego Polski Podziemnej – w ostatnim kwartale 1943 r. podjęła próbę wykazania pewnych niedomagań i luk w polskiej strategii antykomunistycznej. Był to głos publicystyczny, aczkolwiek zbudowany na merytorycznych przesłankach. Zwracano uwagę na problem, którego do końca wojny i okupacji nie udało się rozwiązać, tj. pełnej konsolidacji społeczeństwa, a zwłaszcza wszystkich sił politycznych podziemia na odcinku „K”. Należy jednak podkreślić, że taka wizja była utopijna. Polaryzacja nastrojów w podziemiu od pierwszych dni okupacji była duża. Pogłębiały ją kolejne wydarzenia, ale także ambicje polityczne jednostek lub całych formacji plus systematyczna, nasilająca się wraz ze zbliżaniem Armii Czerwonej do ziem polskich, infiltracja komunistyczna prowadzona w centrowych i lewicowych środowiskach polskiej konspiracji niepodległościowej. Czy zatem tej jedności w żadnym satysfakcjonującym wymiarze nie osiągnięto? Odezwa ze stycznia 1944 r. *Do narodu polskiego*, inicjowana przez SL, akceptowana przez SKA, a będąca sprzeciwem wobec utworzenia przez PPR Krajowej Rady Narodowej, przeciwko sowiecko-komunistycznej uzurpacji do reprezentowania interesu całego społeczeństwa polskiego, była dowodem na to, że do takich wyrazów jedności w podziemiu dochodziło. Czy apel o zachowanie tej jedności artykułowany na łamach „Komunizmu a Polski” był impulsem do takich działań? Tego nie wiemy, a jeśli tak, to nie jedynym. Niemniej jednak głos redakcji był słyszalny w podziemiu i może obok innych organów prasowych, partii politycznych wzmacniał ową jedność. Oczywiście zbudowanie wspólnej platformy (ponad dwudziestu stronnictw niepodległościowych) sprzeciwu wobec PPR i KRN to był ważny sukces całego podziemia, ale kwestią bardziej istotną było utrzymanie tej jedności w kolejnych miesiącach. W tym wymiarze losy wojenne, przebieg i skutki akcji „Burza”, zachowanie Aliantów i dominacja Sowietów w Europie Środkowej i Wschodniej weryfikowały zwartość antykomunistycznego frontu.

Doskonale pokazała to rzeczywistość pojałtańska, decyzja władz politycznych podziemia podejmowane w Podkowie Leśnej⁵⁰, ale i znacznie wcześniej, jeszcze podczas walk powstańczej Warszawy, kiedy to we wrześniu 1944 r. Centralizacja i środowiska ją tworzące uznały PKWN⁵¹.

W kwestii zdefiniowania przeciwnika i jego celów „Komunizm a Polska” nie wnosił do dyskursu oryginalnych treści, które były już znane i określone. Pod tym względem krytyczne opinie redakcji wykazujące pewne mankamenty były niezasadne, a przynajmniej w kwestii ich „odkrycia”. Ważnym w tym wymiarze stanowiło podkreślanie, wzmacnianie przekazu, że walka nie dotyczy tylko Polski, choć Polska jest kluczem, że należy widzieć w tej walce wroga, jakim jest sowiecki imperializm, nie zaś tylko mała partia komunistyczna. Tak więc w wymiarze wzmacniania tego przekazu redakcja robiła „dobrą robotę”, ale nie była w tym zakresie ani jedyna, ani pierwsza.

Abstrahując od ideowo i koncepcyjnie zasadnych wskazań „Komunizmu a Polski”, od merytorycznych i publicystycznych uwag odnoszących się do zagadnienia antykomunizmu podziemia, to wobec stalinowskiej strategii Realpolitik, tworzenia faktów dokonanych, polityki opartej o siłę Armii Czerwonej i czyszczenie tyłów przez Wojska Wewnętrzne NKWD, pomysły miesięcznika były tylko politycznym apelem. Bez wątpienia głos tej redakcji – merytoryczny i krytyczny – był celnym punktem w procesie formowania się polskiej akcji antykomunistycznej i ważnym wkładem w formowanie się oraz udoskonalanie polskiego frontu antykomunistycznego. O ile poniósł on klęskę w starciu z Armią Czerwoną, instalującą sowieckie rządy na ziemiach polskich, to jednej z bitew z pewnością ów front ideowy wówczas nie przegrał – bitwy toczonej w ramach wojny światopoglądowej, wojny mentalnej. Antykomunizm lat okupacji i konspiracji oparty o zakrojoną akcję polityczno-informacyjną w polskim podziemiu wytworzył fundamenty ideowo-programowe oraz struktury, które dały grunt do podjęcia oporu przeciw moskiewskiemu imperializmowi, przeciw spauperyzowania znaczenia powojennej Polski do roli sowieckiej kolonii, przeciw rządowi kremlowskiej agentury, oporu, którego filarem stało się zbrojne antykomunistyczne podziemie niepodległościowe – Żołnierze Wyklęci.

⁵⁰ *Protokoły posiedzeń Rady Jedności Narodowej (7 XI 1944 – 1 VII 1945)*, oprac. A.K. Kunert, „Dokumenty i Materiały Archiwum Polski Podziemnej 1939–1956” 1995, nr 3; *Uchwały Rady Jedności Narodowej w sprawie Jałty*, oprac. T. Żenczykowski, „Zeszyty Historyczne” 1975, z. 33; K. Sacewicz, *Centralna Prasa Polski Podziemnej wobec konfederacji jałtańskiej i jej następstw*, [w:] *Jałta: rzeczywistość, mit i pamięć*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2019, s. 120–122.

⁵¹ *Prawdziwa historia Polaków. Ilustrowane wypisy źródłowe 1939–1945*, t. 3, oprac. D. Baliszewski, A.K. Kunert, Warszawa 2000, s. 1994.

Bibliografia

Archiwa

Archiwum Akt Nowych w Warszawie: mk. 423; 228/1-1

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Gdańsku: 0046/433

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej: 01435/16; 0397/251, t. 1

Prasa

„Biuletyn Informacyjny” (1942–1943)

„Dokumenty Chwili” (1942)

„Komunizm a Polska” (1943)

„Naród i Wojsko” (1942)

„Nowa Polska” (1942)

„Polska Gazeta Codzienna pod Okupacją” (1942)

„Polska Walczy” (1942)

„WRN” (1942)

„Życie Polityczne Kraju” (1942)

„Żywią i bronią” (1942)

Edycje źródeł

Antykomunizm narodowców Organizacje polityczne ruchu narodowego wobec komunistów i komunizmu w II Rzeczypospolitej (1918–1939). Wypisy źródłowe, wstęp, wybór i oprac. K. Kaczmarzki, W. J. Muszyński, J. Mysiakowska-Muszyńska, K. Sacewicz, R. Sierchuła, Białystok–Olsztyn–Warszawa 2025 [w druku].

Antykomunizm socjalistów. Polska Partia Socjalistyczna wobec Komunistycznej Partii Robotniczej Polski/ Komunistycznej partii Polski. Wypisy z prasy i dokumentów (1918–1938), wstęp, wybór i oprac. K. Sacewicz, Olsztyn–Białystok–Warszawa 2019.

Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, t. 1: wrzesień 1939 – czerwiec 1941, cz. 2, Warszawa 2015.

Armia Krajowa w dokumentach 1939–1945, t. 2: czerwiec 1941 – kwiecień 1943, Wrocław–Warszawa–Kraków 1990.

„Blok” Henryk Glassa wobec zagrożenia sowiecko-komunistycznego na podstawie „Planu C” (październik 1943 r.), oprac. K. Sacewicz, „Echa Przeszłości” 2007, t. 8.

„Korweta” Referat 999 Wydziału Bezpieczeństwa i Kontrwywiadu Oddziału II Komendy Głównej Armii Krajowej. Raporty XII 1941 – V 1943, Warszawa 2020.

Polskie Państwo Podziemne wobec komunistów polskich (1939–1945). Wypisy prasy konspiracyjnej, oprac. K. Sacewicz, Olsztyn 2005.

Prawdziwa historia Polaków. Ilustrowane wypisy źródłowe 1939–1945, t. 3, oprac. D. Baliszewski, A.K. Kunert, Warszawa 2000.

- Protokoły posiedzeń Rady Jedności Narodowej (7 XI 1944 – 1 VII 1945)*, oprac. A.K. Kunert, „Dokumenty i Materiały Archiwum Polski Podziemnej 1939–1956” 1995, nr 3.
- Raport Komórki Bezpieczeństwa Departamentu Spraw Wewnętrznych Delegatury Rządu RP na Kraj na temat podziemia komunistycznego w okupowanej Polsce z 11 lutego 1943 r.*, oprac. K. Sacewicz, [w:] *Polska pod okupacją 1939–1945*, t. 2, red. M. Przegiętka, Warszawa 2016.
- Sacewicz K., *Gwardia Ludowa w świetle opracowania Biura Informacji i Propagandy Komendy Głównej Armii Krajowej pt. „Informacja o działalności agentur Kominternu w Polsce (sierpień–wrzesień 1942 r.)”*, [w:] *Polska pod okupacją 1939–1945*, t. 3, red. M. Przegiętka, Warszawa 2019.
- Sacewicz K., *Ocena działalności podziemia komunistycznego na podstawie Memoriału w sprawie niebezpieczeństwa rewolucji komunistycznej w Polsce (kwiecień 1943 r.)*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2009, nr 1(14).
- Uchwały Rady Jedności Narodowej w sprawie Jałty*, oprac. T. Żenczykowski, „Zeszyty Historyczne” 1975, z. 33.

Opracowania

- Bojemski S., *Nim Hitler runie śmierć komunie! Wywiad antykomunistyczny Narodowych Sił Zbrojnych pod okupacją niemiecką w latach 1942–1945*, Warszawa 2018.
- Bułhak W., Kunert A.K., *Kontrwywiad podziemnej Warszawy. Struktura, zadania i obsada personalna kontrwywiadu Komendy Głównej, Obszaru Warszawa i Okręgu Warszawa ZWZ-AK w latach 1939–1944*, [w:] *Wywiad i kontrwywiad Armii Krajowej*, red. W. Bułhak, Warszawa 2008.
- Gontarczyk P., *Polska Partia Robotnicza. Droga do władzy 1941–1944*, Warszawa 2003.
- Kloczkowski J., Musiał F., *Antykomunizm – racja stanu II RP*, [w:] *W obronie niepodległości. Antykomunizm w II Rzeczypospolitej*, red. J. Kloczkowski, F. Musiał, Kraków 2009.
- Materski W., *Na widencie. II Rzeczypospolita wobec Sowietów 1918–1943*, Warszawa 2005.
- Ney-Krwawicz M., *Koncepcje powstania powszechnego na ziemiach polskich*, [w:] *Operacja „Burza” i powstanie warszawskie 1944*, red. K. Komorowski, Warszawa 2004.
- Ney-Krwawicz M., *Koncepcje walki i powstania*, [w:] *Armia Krajowa. Szkice z dziejów Sił Zbrojnych Polskiego Państwa Podziemnego*, red. K. Komorowski, Warszawa 1999.
- Ney-Krwawicz M., *Powstanie powszechne w koncepcjach i pracach Sztabu Naczelnego Wodza i Komendy Głównej Armii Krajowej*, Warszawa 1999.
- Sacewicz K., *„Armia Berlinga” w propagandzie i publicystyce Polskiego Państwa Podziemnego*, [w:] *Wojsko Polskie w nowej rzeczywistości społeczno-politycznej po II wojnie światowej*, red. H. Łach, Olsztyn 2016.
- Sacewicz K., *Centralna prasa Polski Podziemnej wobec komunistów polskich (1939–1945)*, Warszawa 2009.
- Sacewicz K., *Centralna Prasa Polski Podziemnej wobec konfederacji jałtańskiej i jej następstw*, [w:] *Jałta: rzeczywistość, mit i pamięć*, red. S. Łukasiewicz, Warszawa 2019.
- Sacewicz K., *Katyń w prasie Polskiego Państwa Podziemnego*, „Debatą” 2016, nr 103.

- Sacewicz K., *KG AK wobec kwestii przeciwdziałania polityczno-propagandowej działalności podziemia komunistycznego w okupowanej Polsce w 1943 roku. Zarys problemu*, [w:] *Człowiek wobec problemów XIX i XX wieku*, red. M. Franz, M. Karda, Toruń 2011.
- Sacewicz K., *Komintern w świetle enuncjacji prasowych Polski Podziemnej. Przyczynek do rozważań nad antykomunizmem Polaków*, [w:] *Polskie wizje i oceny komunizmu (1917–1989)*, red. M. Kornat, R. Łatka, Warszawa 2020.
- Sacewicz K., *Komintern w świetle polskiej publicystyki przeciwkomunistycznej II Rzeczypospolitej. Przyczynek do badań nad polskim antykomunizmem*, „Komunizm: System–Ludzie–Dokumentacja” 2017, nr 6.
- Sacewicz K., *Komunizm i antykomunizm w II Rzeczypospolitej. Państwo – społeczeństwo – partie*, Olsztyn 2016.
- Sacewicz K., *Koncepcje przeciwdziałania zagrożeniu sowiecko-komunistycznemu w publicystyce i opracowaniach wewnętrznych „Błoku” Henryka Glassa (1939–1944)*, [w:] *Państwowość konspiracyjna XIX i XX wieku*, red. E. Hull, Olsztyn 2010.
- Sacewicz K., *Prasa Polskiego Państwa Podziemnego wobec komunistów*, [w:] *Polska Partia Robotnicza, Gwardia Ludowa/Armia Ludowa na ziemiach polskich 1942–1944/1945*, red. K. Kaczmariski, M. Krzysztofiński, Rzeszów 2013.
- Sacewicz K., *The Polish Underground State vs. The Polish Communists, and the concept of counter-action*, „Echa Przeszłości” 2021, t. 22(2).
- Sacewicz K., *Zabezpieczenie kontrwywiadowcze PPP przed agenturalną działalnością polskich komunistów (1939–1944) – przykład KG ZWZ-AK*, „Biuletyn Informacyjny. Miesięcznik SZŻAK” 2016, nr 9.

The effectiveness of the anti-communist campaign initiated by the „Communism and Poland” journal in German-occupied Poland in November 1943

Summary: The Polish Underground State launched an anti-communist campaign with the aim of protecting Poland against the subversive activities of the Polish Workers’ Party and communist interference. At the end of 1943, underground press printed a series of articles questioning whether the action taken by the opposition was appropriate, whether the enemy and its goals had been well defined, and, above all, whether national and political consolidation was possible in the face of the real threat posed by Soviet-Communist imperialism. In this article, part of this press debate was analyzed based on the views and opinions expressed by an underground monthly journal published under the title of „Communism and Poland”. The article also attempts to determine whether the accusations made by the magazine’s editors were valid, whether their remarks about the Polish anti-communist movement were justified, and whether the journal’s opportunistic and political commentaries and attacks merely sought to gain public support for the cause by beating at an open door.

Keywords: anti-communism, underground press, Soviets, Polish Underground State, „Communism and Poland”

Bemerkungen zur Wirksamkeit der antikommunistischen Kampagne im besetzten Polen in der Fachzeitschrift „Komunizm a Polska” (November 1943)

Zusammenfassung: Die antikommunistische Kampagne, die vom polnischen Untergrundstaat geführt wurde, sollte die polnische Staatsräson vor den organisierten subversiven Aktivitäten der Polnischen Arbeiterpartei und anderer kommunistischer Elemente schützen. Ende 1943 fragte sich die Untergrundpresse, ob die bisher ergriffenen Maßnahmen zweckmäßig waren, ob der Feind und seine Ziele klar definiert wurden und vor allem, ob angesichts der realen Bedrohung durch den sowjetisch-kommunistischen Imperialismus überhaupt von einer nationalen und politischen Konsolidierung die Rede sein konnte. Der Beitrag präsentiert einen Auszug aus dieser journalistischen Diskussion und zeigt, wie eine der Untergrund-Monatszeitschriften unter dem Titel „Komunizm a Polska” [Kommunismus und Polen] die oben genannten Themen betrachtete. Es ist auch ein Versuch, eine weitere Frage zu beantworten: Hat die Redaktion der Zeitschrift berechnete Anschuldigungen erhoben und zutreffende Bemerkungen zum Stand der antikommunistischen Aktion in Polen gemacht oder nur opportunistische und politische Urteile und Angriffe geäußert?

Schlüsselwörter: Antikommunismus, Untergrundpresse, Sowjets, Polnischer Untergrundstaat, „Komunizm a Polska”, Kommunismus und Polen

Uwagi o skuteczności akcji antykomunistycznej w okupowanej Polsce na łamach pisma specjalistycznego „Komunizm a Polska” (listopad 1943 r.)

Streszczenie: Akcja antykomunistyczna prowadzona przez Polskie Państwo Podziemne miała za zadanie zabezpieczyć polską rację stanu przed działaniami wywrotowymi i agenturalnymi Polskiej Partii Robotniczej, w ogóle elementów komunistycznych. Pod koniec 1943 r. zastanawiano się na łamach konspiracyjnej prasy, czy podejmowane dotychczas działania są właściwe, czy dobrze zdefiniowano przeciwnika i jego cele, a przede wszystkim czy można mówić o konsolidacji narodowej i politycznej wobec realnego zagrożenia, jakim był sowiecko-komunistyczny imperializm. Niniejszy tekst przybliża pewien fragment tej publicystycznej dyskusji, pokazując, jak na wspomniane kwestie zapatrywał się jeden z miesięczników podziemnych ukazujący się pod tytułem „Komunizm a Polska”. Artykuł jest również próbą udzielenia odpowiedzi na jeszcze jedno pytanie: czy redakcja pisma podnosiła słuszne zarzuty, kierowała trafne uwagi odnośnie do stanu polskiej akcji antykomunistycznej, czy też dokonywała koniunkturalnych i politycznych ocen, ataków, niejako wywarzając już otwarte drzwi na odcinku akcji przeciwkomunistycznej.

Słowa kluczowe: antykomunizm, prasa konspiracyjna, Sowjeti, Polskie Państwo Podziemne, „Komunizm a Polska”